

Antoni GRABOWSKI
Warszawa

Ostatnie studia o Liudprandzie z Cremony

Wiek żelaza, czyli wiek X znany jest nam z relacji ledwie kilku kronikarzy. Poczesne miejsce wśród nich zajmuje Liudprand z Cremony. Pomimo tego jego dzieła – *Antapodosis*, *Relacja z poselstwa do Konstantynopola* (*Relatio de legatione Constantinopolitana*), *Historia Ottona* (*Historia Ottonis*), *Homilia Paschalis* — do niedawna nie były przesadnie popularnym obiektem badań ze strony historyków. Większość opracowań dotyczyła w gruncie rzeczy jego relacji z poselstwa do Konstantynopola, które podjął na zlecenie Ottona I. Pozostałe jego dzieła nie spotykały się z większym zainteresowaniem. Ostatnie lata przyniosły jednakże znaczącą zmianę w tym względzie. W tym czasie opublikowano wiele ciekawych prac dotyczących stosunkowo szerokiej tematyki¹. Postaramy się je poniżej przedstawić i omówić grupując ze względu na poruszane w nich zagadnienia².

Tekst, wydania i tłumaczenia

Bez wątplenia jednym z najważniejszych odkryć ostatnich lat były ustalenia Paolo Chiesy odnośnie do autorstwa rękopisu Clm 6388³, zawierającego zarówno pełny znany tekst *Antapodosis*,

¹ Omówienie starszych badań można znaleźć w: V. Sivo, *Studi recenti su Liutprando di Cremona*, „Quaderni medievali”, 44, 1997, s. 214–225.

² Niniejszy przegląd prac nie uwzględnia wszystkich publikacji związanych z Liudprandem z Cremony. Ograniczony jest on do tekstów, albo w całości jemu poświęconych, albo takich, które wnoszą wiele dla naszego zrozumienia jego twórczości. Stąd też, pomimo częstego przywoływania w niej dzieł Liudpranda, nie będę omawiać tutaj pracy: K. Schulmeyer–Ahl, *Der Anfang vom Ende der Ottonen*, Berlin 2008. Podobnie nie będę opisywać książki K. Vaerst, *Laus inimicorum oder wie sag' ich's dem König?: Erzählstrukturen der ottonischen Historiographie und ihr Kommunikationspotential*, Münster 2010, czy o wiele od niej ciekawszej i bogatszej w informacje książki: L. Körntgen, *Königsherrschaft und Gottes Gnade: zu Kontext und Funktion sakraler Vorstellungen in Historiographie und Bildzeugnissen der ottonisch-frühsalischen Zeit*, Berlin 2001. Informacje dotyczą Liudpranda, pojawiają się w tych pracach jako element większej całości i nie można ich przedstawić oddzielnie. Z pewnością jednak każdy zainteresowany twórczością Liudpranda powinien się z nimi zapoznać. W przeglądzie pominięte zostaną także hasła encyklopedyczne z różnych leksykonów dotyczących średniowiecza, jak i recenzje poszczególnych książek i artykułów. Jest to decyzja arbitralna, ale konieczna dla zachowania sensownych rozmiarów niniejszego tekstu. Datą graniczną uwzględnianych publikacji jest rok 2012. Pomimo tych ograniczeń można zaryzykować stwierdzenie, że wszystkie ważne publikacje na temat Liudpranda z Cremony zostały uwzględnione i przedstawione. Znana autorowi literatura, której nie zdołał uwzględnić, a co za tym idzie ocenić, została wymieniona w przypisach z odpowiednim oznaczeniem. W tym miejscu pragnę podziękować recenzentowi „Studiów Źródłoznawczych” za zwrócenie uwagi na konieczne uzupełnienia.

³ Na marginesie należy wspomnieć o bardzo ciekawym artykule Mathiasa M. Tischlera. Badając znajdujące się w austriackich i bawarskich bibliotekach rękopisy zawierające *Antapodosis* zauważył on, że tekst kroniki Liudpranda łączy się tam z opowieścią Einharda o Karolu Wielkim (s. 69–71). Poza bardziej szczegółowym omówieniem poszczególnych rękopisów, niż uczynił to Chiesa w swojej edycji dzieł Liudpranda (patrz niżej), Tischler uzupełnił też występującą tam lukę przedstawiając pochodzący z początku XVI w. — najpewniej powstały pomiędzy 1509 a 1511 — rękopis z Bayerische

jak i *Historia Ottonis*. Dyskusja na jego temat toczyła się od początku XIX w. i edycji dzieł Liudpranda przygotowanej przez Georga Heinricha Pertz⁴. Od czasu pracy Josefa Beckera⁵, jak i przygotowanego przez niego wydania dzieł Liudpranda w ramach MGH⁶, przyjęło się uważać, że biskup Cremony nie był autorem żadnej części owego manuskryptu. Dopiero P. Chiesa zaproponował odmienną interpretację i zdołał ją udowodnić na tyle, że została ona przez większość badaczy przyjęta. Stwierdził, że ręka, która naniosła na tekście znajdującym się w Clm 6388 poprawki (oznaczana w wydaniach, jako F2) i wpisała greckie litery, należała do Liudpranda⁷. Konsekwencją tego odkrycia było powstanie nowego wydania jego dzieł⁸, które uwzględniło odkrytą w latach 80-tych *Homilię*⁹. Trzeba zaznaczyć, że P. Chiesa w swojej edycji całkowicie pomija aparat historyczny, czy indeksy osobowy i miejsc. Zamiast tego można znaleźć rozbudowany indeks cytatów z Biblii, czy pisarzy starożytnych¹⁰.

Na podstawie ustaleń Chiesy odnośnie do F2, Wolfgang Huschner porównując sposób zapisu poszczególnych liter¹¹, ale także biorąc pod uwagę karierę Liudpranda,¹² doszedł do ciekawej konkluzji. Stwierdził, że należy utożsamić biskupa z Cremony z Liudolfem F, notariuszem na dworze Ottona I. Zmienia to dotychczasową opinię o pozycji Liudpranda na dworze Liudolfingów. Dotychczas przypisywano mu jedynie wypełnienia zadań o charakterze dyplomatycznym.

Warto wspomnieć, burząc trochę układ niniejszego tekstu, że W. Huschner w swojej pracy opisał także inne zagadnienia związane z Liudprandem. Można w jego książce znaleźć informacje na temat relacji biskupa Cremony z Abrahamem z Fryzycji¹³ oraz innymi biskupami¹⁴. Wspomina także o związkach literackich z innymi historykami tego okresu (Kontynuatorem Reginona z Prüm i Hrotswitą), czy z Ratherem z Werony¹⁵. Jest on jednak dosyć konserwatywny w tych dalszych badaniach i ogranicza się w gruncie rzeczy do zrecenzowania ustaleń wcześniejszych autorów.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że ustalenia tak W. Huschnera, jak i P. Chiesy spotkały się z bardzo negatywnym przyjęciem przez Hartmuta Hoffmanna. Sprzeciwił się on zdecydowanie pomysłom łączenia Liudpranda z F2, jak i z Liudolfem F. Uznał, że argumenty Chiesy są nieprzekonujące¹⁶, zwrócił też uwagę na zbyt wiele, według niego, błędów w łacinie i grece F2, aby można było utożsa-

Staatsbibliothek Clm 1201 (dostępny w internecie: <<http://opacplus.bsb-muenchen.de/search?oclcno=259838070>> — dostęp: 22 IV 2013.) zawierający na stronach 153v–162r wybór z Antapodosis (s. 76–82). M. M. Tischler, *Handschriftenfunde zu den Werken Liutprands von Cremona in bayerischen und österreichischen Bibliotheken*, „Zeitschrift für bayerische Landesgeschichte”, 64, 2001, s. 59–82.

⁴ MGH SS, t. 3, wyd. G. H. Pertz, Hannoverae 1839, s. 264–363.

⁵ J. Becker, *Textgeschichte Liutprands von Cremona*, w: *Quellen und Untersuchungen zur lateinischen Philologie des Mittelalters*, III, 2 München 1908.

⁶ *Die Werke Liutprands von Cremona*, wyd. J. Becker, MGH SS Rerum Germanicum in usum scholarum separatim editi, t. 41, Hannover — Leipzig 1915.

⁷ P. Chiesa, *Liutprando di Cremona e il Codice di Frisinga Clm 6388*, Corpus Christianorum. Autographa Medii Aevi, 1, Turnholt 1994, s. 24–79. Rękopis ten można obejrzeć w internecie pod adresem: <<http://opacplus.bsb-muenchen.de/search?oclcno=162244391>> [dostęp: 23 IV 2013].

⁸ Liudprand z Cremony, *Opera Omnia*, wyd. P. Chiesa, Corpus Christianorum. Continuatio Mediaevalis, 156, Turnhout 1998.

⁹ B. Bischoff, *Ein Osterpredig Liutprands von Cremona*, w: *Anecdota Novissima. Texte des Vierten bis Sechzehnten Jahrhunderts*, red. B. Bischoff, Stuttgart 1984, s. 20–34.

¹⁰ Liudprand z Cremony, *Opera Omnia*, s. 221–234.

¹¹ W. Huschner, *Transalpine Kommunikation im Mittelalter. Diplomatische, kulturelle und politische Wechselwirkungen zwischen Italien und dem nordalpinen Reich (9.–11. Jahrhundert)*, MGH Schriften, t. 52, Hannover 2003, s. 572 n, szczegółowe porównanie zapisu liter: s. 577–584.

¹² Tamże, s. 555–558.

¹³ Tamże, s. 600–609.

¹⁴ Tamże, s. 609–617.

¹⁵ Tamże, s. 594–600.

¹⁶ H. Hoffmann, *Autographa des früheren Mittelalters*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters”, 57, 2001, s. 49–57.

miać ją z Liudprandem¹⁷. Zastrzeżenia Hoffmanna znalazły wsparcie w badaniach Petera Schreiner, który również zanegował możliwość związania F2 z Liudprandem¹⁸. P. Schreiner jednak gotów jest uznać, iż grecki tytuł *Homilii* mógł zostać wpisany do rękopisu przez biskupa Cremony¹⁹.

H. Hoffmann z dużą dozą pewności podważył również proponowaną przez P. Chiesę filiację rękopisów *Antapodosis*²⁰. W innym tekście odniósł się natomiast do propozycji W. Huschnera, wskazując że dokumenty pisane przez Liudolfa F zawierają za dużo błędów i są napisane zbyt nieporadnym językiem, jak na Liudpranda. Co więcej, według niego pismo Liudolfa F pod żadnym względem nie przypomina F2. Nie wykazuje też związków z Italią, a wręcz przeciwnie, ma cechy wskazujące na niemiecką proveniencję piszącego²¹. Trzeba jednak zaznaczyć, że jak na razie większość badaczy skłania się ku propozycjom P. Chiesy, aniżeli zgadza się z krytyką H. Hoffmanna.

Zagadnień związanych z językiem Liudpranda dotyczy także praca badacza z Poznania, Macieja Dorny, podejmującego kwestię relacji *Historia Ottonis* i *Kontynuacji Reginona z Prüm*. Problem, skąd autor *Kontynuacji*, Adalbert z Magdeburga, czerpał informacje o wydarzeniach w Rzymie z lat 963–5, wzbudzał od dawna pewne kontrowersje. Już Martin Lintzel dowiódł wyraźne podobieństwa pomiędzy *Kontynuacją* a opowieścią Liudpranda²². Od tego czasu kolejni badacze wskazywali także na pewne zapożyczenia z *Antapodosis* widoczne w tekście Adalberta, a dotyczące wydarzeń z innych lat²³.

M. Dorna, inaczej niż pozostali, zwrócił uwagę na tekst Flodoarda z Reims w *Rocznikach*, dostrzegając wyraźne zbieżności pomiędzy tymi trzema źródłami w opisie rzymskich wypadków, zarówno w odniesieniu do stosowanego słownictwa, jak i ich treści. Nawiązując do starych teorii Emila von Ottenthala,²⁴ doszedł w rezultacie do wniosku, że źródłem informacji dla *Kontynuatora* był nie tyle Liudprand, co jakaś forma dokumentu relacjonującego wydarzenia, jakie zaszły w Rzymie, która także stanowiła podstawę dla opowieści Flodoarda²⁵.

Warto w tym miejscu wspomnieć jeszcze o dwóch artykułach poświęconych *Historia Ottonis*. Pierwszy, napisany przez P. Chiesę, skupiony jest na tytule dzieła, który uznaje za błędny. W przekonaniu autora właściwym dla tego tekstu jest tytuł nadany mu przez pewnego mnicha: *O papieżu Janie, którego takie było haniebne życie i fama, i dlaczego przez Ottona najbardziej pobożnego imperatora i przez synod wielu arcybiskupów i biskupów zebranych (w) Rzymie został obalonym, i następnie z powodu uderzenia (przez) diabła zmarł, to jasno zostanie opisane*²⁶. P. Chiesa zajmuje się również sposobem kreowania przez Liudpranda negatywnego wizerunku Jana XII. Wskazuje, że Otton stanowi

¹⁷ Tamże, s. 51–55.

¹⁸ P. Schreiner, *Zur Griechischen Schrift im Hochmittelalterlichen Westen: Der Kreis um Liudprand von Cremona*, „Römische Historische Mitteilungen”, 45, 2003, s. 305–317.

¹⁹ Tamże, s. 312 n.

²⁰ H. Hoffmann, *Autographa des früheren Mittelalters*, s. 51.

²¹ Tenze, *Notare, Kanzler und Bischöfe am ottonischen Hof*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters”, 61, 2005, s. 468–471.

²² M. Lintzel, *Studien über Liudprand von Cremona*, w: tenze, *Ausgewählte Schriften*, t. 2: *Zur Karolinger- und Ottonenzeit, zum hohen und späten Mittelalter, zur Literaturgeschichte*, Berlin 1961, s. 351–369.

²³ Głównym opracowaniem, które jest między innymi poświęcone temu zagadnieniu jest: K. Hauck, *Erzbischof Adalbert von Magdeburg als Geschichtsschreiber*, w: *Festschrift für Walter Schlesinger*, red. H. Beumann, Köln–Wien, 1974, s. 276–344; oprócz tego omawiane tutaj Ph. Buc, *Noch einmal 918 — 919: Of the ritualized demise of kings and of political rituals in general*, w: *Zeichen, Rituale, Werte: Internationales Kolloquium des Sonderforschungsbereichs 496 an der Westfälischen Wilhelms-Universität Münster*, red. G. Althoff, C. Witthöft, Münster 2004, s. 151–78.

²⁴ M. Dorna, *War die Historia Ottonis Liudprands von Cremona die Quelle der Continuatio Reginonis?*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters”, 65, 2009, s. 139; E. v Ottenthal, *Die Quellen Zum Ersten Romfahrt Ottos I.*, „Mitteilungen des Instituts für österreichische Geschichtsforschung”, 4, 1893, s. 32–76.

²⁵ M. Dorna, *War die Historia Ottonis*, s. 141–4, porównanie tekstu *Kontynuatora* z Flodoardem, s. 142.

²⁶ *De Iohanne papa, qui quam turpis vitae et famae fuerit, et qualiter ab Ottone piissimo imperatore et a concilio multorum archiepiscoporum et episcoporum Romae congregato depositus extiterit, et a diabolo postea percussus interierit, hic plane describitur*, P. Chiesa, *Così si costruisce un mostro. Giovanni XII nella cosiddetta Historia Ottonis di Liutprando di Cremona*, „Faventia”, 21, 1999, s. 85 n.

ledwie postać z tła opowieści i zachowuje się cały czas w sposób bierny²⁷. Zdaniem P. Chiesy, ostatnie rozdziały poświęcone wyborowi i obaleniu Benedykta V mają charakter aneksu²⁸.

Inne spojrzenie na dzieło Liudpranda zaproponował Marco Giovini. Zajął się on cytatami z prac autorów antycznych, które można znaleźć w jego tekście, Horacego, Juwenala, a przede wszystkim Terencjusza²⁹.

M. Giovini pokazuje, w jak dużym stopniu obraz Jana XII Liudpranda odwołuje się do charakterystyki głównego negatywnego bohatera komedii Terencjusza *Eunuch*, Chereasa³⁰. Wskazuje także na wspólne cechy papieża z Kryspinem z *Satyr* Juwenala³¹. W rezultacie dochodzi do wniosku, że umiejętne wykorzystanie przez biskupa Cremony sztuki retorycznej jest elementem jego stylu.

Zaznaczmy, że M. Giovini swoją przygodę z twórczością Liudpranda z Cremony rozpoczął w 1997 r. artykułem składającym się z trzech mniejszych studiów poświęconych poszczególnym elementom narracji *Antapodosis*³². Rozważał w nim możliwe sposoby odczytania tej kroniki. Zwrócił uwagę na niezwykle podobieństwa pomiędzy biografią biskupa Cremony przezeń samego przedstawioną w kronice, a żywotem Tytusa Pomponiusza Attyki pióra Korneliusza Neposa. Dotyczą one zarówno opisywanych w nich wydarzeń, jak i używanego słownictwa. Sprawiają wrażenie, według M. Giovini, że Liudprand starał się przedstawić siebie jako nowego Attyka, żyjącego jednak w znacznie bardziej posępnych czasach³³. Następnie zajął się obrazem Węgrów, przy czym starał się osadzić opowieści o tym ludzie w całościowym kontekście kroniki³⁴. Na koniec M. Giovini przeszedł do postaci króla Hugona, podkreślając wyraźnie negatywne zabarwienie tekstu *Antapodosis*, gdzie początkowa sympatia przechodzi w porównanie go do biblijnego króla Achaba, a zarazem niejako twórcę zbrodniczego Berengara II, głównego negatywnego bohatera dzieła Liudpranda³⁵. W kolejnym artykule M. Giovini wskazał na swobodę, z jaką biskup Cremony sięgał w *Atapodosis* po cytaty z dzieł Horacego, wykorzystując je do budowania własnej opowieści³⁶.

Na tym jednak nie koniec zainteresowań M. Giovini twórczością biskupa Cremony³⁷. W 2001 r. ukazał się jego artykuł na temat obecności Terencjusza w tekstach Liudpranda³⁸. Autor skrupulatnie omówił kolejne cytaty i odniesienia do komedii Terencjusza, starając się podkreślić jego rolę dla całej koncepcji kroniki Liudpranda³⁹. Poprzez to do pewnego stopnia umniejsza on wpływ Boecjusza,

²⁷ Tamże, s. 97.

²⁸ Tamże, s. 102.

²⁹ M. Giovini, *Papa Giovanni XII fra l'innamorato Chaerea e il monstrum Crispino nella Historia Ottonis di Liutprando*, „Studi italiani di filologia classica”, 19, 2001, s. 115.

³⁰ Np. tamże, s. 118 n.

³¹ Tamże, s. 121 n.

³² M. Giovini, *Percorsi Di Lettura nell'Antapodosis Di Liutprando Da Cremona*, „Res Publica Litterarum”, 20, 1997, s. 95–122.

³³ Tamże, s. 96–99.

³⁴ Tamże, s. 99–108.

³⁵ Tamże, s. 108–118;

³⁶ M. Giovini, *Ut Flaccus Dicit. L'Antapodosis Di Liutprando e Orazio: Forme Dell'intertestualità*, „Maia: Rivista Di Letterature Classiche”, 54, 2002, s. 87–111.

³⁷ Należy dodać, że Giovini napisał jeszcze dwa artykuły na temat Liudpranda, do których niestety nie udało mi się dotrzeć: tenże, *La faunesca inconsistenza della puppa Niceforo Foca nella Relatio de legatione Constantinopolitana di Liutprando*, „Studi italiani di filologia classica” 16, 1998, s. 233–250; tenże, *«Uritur infelix olim formonsa Papia»: l'incendio di una città „prudenziana” in «Antapodosis» III 3 di Liutprando*, „Maia: rivista di letterature classiche”, 50, 1998, s. 489–98.

³⁸ Tenże, *L'Antapodosis Di Liutprando Da Cremona Alla Luce Di Riprese Terenziane*, „Maia: Rivista Di Letterature Classiche”, 53, 2001, s. 137–166. Por. tenże, *I viaggi a Costantinopoli di Liutprando da Cremona fra professione storiografica e spunti terenziani*, „Studi medievali. 3a serie”, 46, 2005, s. 753–81, gdzie autor w podobny sposób zbadał opisy wypraw Liudpranda do Konstantynopola, zarówno tej z *Relatio* (s. 764–80), jak i wcześniejszej, opisanej w *Antapodosis* (s. 759–64). Wskazał, że odwołując się do cytatów z dzieł Terencjusza Liudprand najpewniej sięgał do swojej pamięci (s. 780). Terencjusz jest najczęściej przywoływanym pisarzem w *Relatio* (s. 770). Giovini zauważa, że biskup Cremony przy komponowaniu swojej opowieści tak dobierał cytaty, iż nie tylko pasowały one do jego narracji, ale także sceny ze sztuk, z których je zaczerpnął, korespondowały z tymi, które miały mieć miejsce w Konstantynopolu (s. 781).

³⁹ Tenże, *L'Antapodosis Di Liutprando Da Cremona*, m.in. s. 145.

na który zwracał uwagę Nikolaus Staubach⁴⁰. W swoim tekście M. Giovini przedstawia poszczególne fragmenty z kroniki Liudpranda i je analizuje, po czym porównuje z odpowiednią partią dzieł Terencjusza, wskazując na powiązania pomiędzy tymi dwoma tekstami. Najciekawsza jest jednak konkluzja, która dosyć dobrze oddaje charakter *Antapodosis*. M. Giovini stwierdza, że najprawdopodobniej bez wpływu Terencjusza kronika Liudpranda nie różniłaby się w sposób znaczący od innych ówczesnych tekstów historiograficznych (np. *Res gestae* Widukinda i *Historiae* Richera). Zapewne niektórzy historycy cieszyliby się z tego powodu, Giovini podkreśla jednak, że oznaczałoby to wielką stratę dla literatury średniowiecznej⁴¹.

Wydanie dzieł Liudpranda przygotowane przez P. Chiesę było podstawą najnowszego angielskiego tłumaczenia. Zastępuje ono praktycznie niedostępne tłumaczenie pochodzące z 1930 r., a przygotowane przez F. A. Wrighta⁴². Autorem nowego przekładu jest Paolo Squatriti, który wykorzystał w swojej pracy notatki Rossa Balzarettiego⁴³.

P. Squatriti przetłumaczył nie tylko *Antapodosis*, *Historia Ottonis* i *Relatio*, ale także po raz pierwszy zaprezentował w języku nowożytnym *Homilię*. Tekst tłumaczenia poprzedził wyczerpującym wstępem prezentującym Liudpranda i jego dzieła. Wydanie zawiera indeks i bibliografię, jednakże ta ostatnia jest ograniczona głównie do prac anglojęzycznych. Nie jest to jedyny problem poprawnego, acz nie dosłownego, tłumaczenia. Niestety aparat krytyczny P. Squatriti'ego jest niekompletny. W wielu miejscach przydałyby się przypisy dookreślające miejsca i osoby występujące w narracji⁴⁴. Tam gdzie przypisy są, mogą one czasem powodować zdziwienie⁴⁵. Brakuje także map i drzew genealogicznych, które poprawiłyby przejrzystość, częstokroć skomplikowanych, koligacji rodzinnych wśród arystokracji ówczesnej Italii.

Pomimo tych wad trzeba jednak stwierdzić, że jest to pozycja o wiele lepsza od niedawnego tłumaczenia rosyjskiego. I. V Dâkonov, jego autor, oparł się na edycji Beckera i niemieckim tłumaczeniu dzieł Liudpranda⁴⁶. Nie korzystał z nowszych badań, ograniczając się w omawianiu autora *Antapodosis* tylko do kilku starszych publikacji. Zaletą tego — pod względem językowym rzetelnego — tłumaczenia jest rozbudowany indeks i drzewo genealogiczne rodu Berengara uzupełnione reprintem trzech map, prezentujących państwo Karolingów i cesarstwo Ottona.

Wkrótce po publikacji P. Chiesy pojawiła się także dwujęzyczna edycja *Antapodosis* przygotowana przez Pablo A. Cavallero⁴⁷. Mamy tutaj do czynienia z bardzo starannie przygotowanym hiszpańskim tłumaczeniem kroniki Liudpranda, której towarzyszy edycja tekstu łacińskiego na podstawie pracy Chiesy⁴⁸. P. A. Cavallero wprowadził jednakże kilka zmian do tekstu. Nie jest to jednak główny powód, dla którego warto zwrócić uwagę na tę publikację. Wyróżnia się ona bowiem bardzo dobrym aparatem krytycznym, tak w odniesieniu do tekstu łacińskiego, jak i, do tłumaczenia. P. A. Cavallero zaznacza nie tylko cytaty z innych autorów, ale także omawia postaci pojawiające się w tekście

⁴⁰ N. Staubach, *Historia oder Satira? Zur literarischen Stellung der Antapodosis Liudprands von Cremona*, „Mittelaltersches Jahrbuch” 24/25, 1989, s. 461–487.

⁴¹ M. Giovini, *L'Antapodosis Di Liutprando Da Cremona*, s. 165; to porównanie bardzo podobało się Gioviniemu. Użył go wcześniej przynajmniej jeden raz, zob. M. Giovini, *Percorsi Di Lettura nell'Antapodosis*, s. 99.

⁴² *The Works of Liudprand of Cremona*, tłum. F. A. Wright, London–New York 1930.

⁴³ Planował on przygotować tłumaczenie dzieł Liudpranda, jednak z tego zamiaru zrezygnował. *The Complete Works of Liudprand of Cremona*, tłum. P. Squatriti, Washington, D.C 2007, s. VIII; R. Balzaretto, *Liutprand of Cremona's Sense of Humour*, w: *Humour, history and politics in late antiquity and the early Middle Ages*, red. G. Halsall, Cambridge–New York 2002, s. 115, przyp. 6.

⁴⁴ Przypisy przydałyby się na przykład przy kościołach tytularnych wymienianych przez Liudpranda w *Historia Ottonis*. Squatriti zachował w tekście nazwy zwyczajowe, które nie są powszechnie znane.

⁴⁵ Zob. np. określenie księcia morawskiego Świętopełka jako władcy „...this Slavic group in the northwestern Balkans..”, *The Complete Works of*, s. 47, przyp. 23

⁴⁶ Liutprand Kremenski, *Antapodosis, Kniga ob Ottone, Otset o posol'ctve v Konstantinopol'*, I. V. Dâkonov, Moskwa 2006.

⁴⁷ *La Antapodosis o retribución de Liutprando de Cremona*. tłum. P. A. Cavallero, H. Francisco, M. Rosende, M. Maciel, Madrid 2007.

⁴⁸ Tamże, s. IX, LXVIII.

oraz odpowiednio oznacza różne problemy w interpretacji słów kronikarza. Dopełnieniem publikacji są bardzo rozbudowane indeksy⁴⁹.

Kobiety, seksualność

Także i z zakresu *gender studies* pojawiło się kilku interesujących tekstów poświęconych Liudprandowi. Należy tutaj wymienić głównie dwie publikacje R. Balzarettiego. W pierwszej opisuje on stosunek do seksualności Liudpranda, Attona z Vercelli i RATHERA z Werony. Według tego badacza biskup Cremony nie był przeciwnikiem seksu jako takiego⁵⁰. Wskazuje on ponadto, że Liudprand spodziewał się, że młodzi ludzie nie będą chcieli zachowywać się zgodnie z normami dotyczącymi seksualności, ale przed ich łamaniem powinni ich chronić rodzice⁵¹. Stwierdza także, że chociaż badani przez niego biskupi próbowali obarczyć kobiety winą za złe zachowania seksualne, to musieli, wbrew własnej woli, przyznać, że miały one miejsce tylko dlatego, że mężczyźni także byli „istotami seksualnymi”⁵².

Drugi artykuł R. Balzarettiego stanowi polemikę z pracą Philippe’a Buca, w której podjął on kwestię różnic w sposobie opisywania postaci kobiecych przez Liudpranda w zależności od dworu, z którym były związane. Ph. Buc stwierdził, że o ile można mówić o mizoginii w przypadku opisów władczyń Italii, to nie ma jej śladów w odniesieniu do kobiet związanych z Liudolfingami⁵³. Opisywanie rozwiązości mieszkanki półwyspu Apenińskiego miało na celu osłabienie legitymizacji tamtejszych władców opartej na pochodzeniu od Karola Wielkiego, co dawało im przewagę nad Ottonem, który nie mógł się pochwalić takimi przodkami⁵⁴. W przekonaniu Ph. Buca mizoginia Liudpranda kończyła się na Alpach i nie wychodziła od niego, a była elementem stosowanych przez niego zabiegów propagandowych. R. Balzaretti się nie zgodził z takim ujęciem sprawy, uznając, że chociaż biskup Cremony miał poczucie humoru, to było ono „męskie i heteroseksualne”⁵⁵. Odwoływanie się przez Liudpranda w opowiadanych przez niego dowcipach do stereotypów na temat pozycji i zachowań (wyśmiewane są kobiety aktywne i bierni mężczyźni) bezsprzecznie dowodzi, zdaniem R. Balzarettiego, mizoginii autora *Antapodosis*, która polegać ma nie tyle na nienawiści wobec kobiet, co raczej na pokazywaniu ich w nieprawdziwy sposób⁵⁶.

⁴⁹ Tamże, s. 173–197. Na temat tego wydania warto jeszcze przeczytać jego bardzo szczegółowe omówienie: A. Bisanti, *L'Antapodosis di Liutprando di Cremona. A proposito di una recente edizione*, „«Mediaeval Sophia». Studi e ricerche sui saperi medievali”, 5, 2009, s. 119–40. Armando Bisanti wykorzystał w nim swój wcześniejszy (mi nieznanym) tekst ogólny o Liudprandzie: tenże, *Liutprando da Cremona nel quadro della letteratura in Italia nel X secolo*, „Subasio”, 15, 2007, nr 3, s. 19–25. Jest także francuskie tłumaczenie opisów podróży Liudpranda do Konstantynopola (tzn. 6 księgi *Antapodosis* i *Relatio*). Niestety nie zastosowano w nim żadnego oznaczenia rozdziałów, co znacząco utrudnia lekturę. Są natomiast przypisy, choć stosowane nader ostrożnie. Tłumaczenie wydaje się przejrzyste i dobrze oddające treść tekstu oryginalnego. Liutprand de Crémone, *Ambassades à Byzance*, tłum. J. Schnapp, wprowadzenie S. Lerou, Toulouse 2004.

⁵⁰ R. Balzaretti, *Men and sex in tenth-century Italy*, w: *Masculinity in medieval Europe*, red. D.M Hadley, London; New York 1999, s. 154.

⁵¹ Tamże, s. 156 n.

⁵² „...sexual beings...”, tamże, s. 159.

⁵³ Ph. Buc, *Italian Hussies and German Matrons: Liutprand of Cremona on Dynastic Legitimation*, „Frühmittelalterliche Studien”, 29, 1995, s. 217. Odnośnie do cesarzowej Adelajdy ukazał się (nieznany mi bliżej) artykuł: P. Golinelli, *De Liutprand de Crémone à Donizon de Canossa. Le souvenir de la reine Adélaïde en Italie (Xe–XIIe siècles)*, w: *Adélaïde de Bourgogne: genèse et représentations d'une sainteté impériale: actes du colloque international du Centre d'études médiévales–UMR 5594, Auxerre, 10 et 11 décembre 1999*, red. P. Corbet, M. Goullet, and D. Iogna-Prat, CTHS histoire, 3, Paris: Dijon 2002, s. 95–108.

⁵⁴ Tamże, s. 221, 224.

⁵⁵ „...sense of humour, which I would characterise as male and heterosexual...”, R. Balzaretti, *Liutprand of Cremona's Sense of Humour*, w: *Humour, history and politics in late antiquity and the early Middle Ages*, red. G. Halsall, Cambridge; New York 2002, s. 128.

⁵⁶ „...misogyny is not simple hatred of women but rather a refusal to portray women as they really are”, tamże, s. 125.

Do ustaleń angielskiego badacza odwołują się w pewnym stopniu rozważania Anety Pieniądz, stawiającej pytanie, jak zrozumieć autora, który wykracza poza współczesne wyobrażenie na temat kronikarza tamtej epoki. W jej przedstawieniu Liudprand staje się niemal autorem twardej pornografii⁵⁷, który jest — dla historiografii feministycznej zreferowanej przez A. Pieniądz ucieleśnieniem fallocentrycznego mizoginizmu⁵⁸. W swoim tekście badaczka, poza krótkim omówieniem opinii na temat Liudpranda, skupia się na jednej opowieści z *Antapodosis*: historii pasa ukrywanego przez Willę przed żołnierzami Hugona z Arles w waginie⁵⁹. Nie zgadza się ona przy tym z innymi historykami, że mamy tutaj do czynienia z humorystyczną opowieścią, twierdząc, że Liudprand nie widział jej w ten sposób⁶⁰.

Pod wpływem wspomnianego już artykułu Ph. Buca, A. Pieniądz przechodzi od jednoznacznie radykalnego w wykazywaniu mizoginizmu punktu widzenia feministycznego, ku umiejscowieniu opowieści w ramach propagandy ottoniańskiej⁶¹. Kończąc stwierdza, że na większość pytań dotyczących rozumienia tej konkretnej opowieści nie da się udzielić jednej „prawdziwej” odpowiedzi, zachęca jednak do rozważań na temat tego, czym różni się nasza współczesna wrażliwość i sposoby okazywania emocji, od tych widocznych u ludzi epok wcześniejszych.

Trzeba od razu dodać, że A. Pieniądz niejako posłuchała własnej rady i po kilku latach opublikowała artykuł, w którym ponownie spojrzała na opowieść o pasie⁶². Punktem wyjścia do jej rozważań była tym razem historia pochodząca z *Chronicon Salernitanum* o Adelchisie i jej mężu, księciu Beneventu Sikardzie⁶³. Ta opowieść została skonfrontowana z narracją o Willi⁶⁴. Efektem tego porównania było postawienie kwestii relacji pomiędzy honorem mężczyzny i kobiety, które doprowadziło ją do wniosku, że dla autorów opowieści pohańbione kobiety ponoszą współodpowiedzialność za swoją sytuację. Spowodowane jest to z jednej strony przez transgresję ról płciowych, przejmowanie przez nie funkcji społecznych mężczyzn, z drugiej zaś oczywistą dla opisywanych przez Pieniądz kronikarzy, ich wina opiera się na „ułomnej naturze kobiet, wynikającej ze słabości płci niewieściej”⁶⁵.

Także Cristina La Rocca postanowiła zbadać, w jaki sposób Liudprand przedstawia kobiety w *Antapodosis*⁶⁶. Tego typu badania mają swoją tradycję, można wymienić chociażby artykuł Enzo Colony o postaciach kobiecych w twórczości Liudpranda⁶⁷. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku artykułu R. Balzaretiego, punktem wyjścia pracy C. La Rocca jest polemika z tekstem Ph. Buca na temat obrazu kobiet w *Antapodosis*. W swoich rozważaniach doszła ona do podobnych wniosków

⁵⁷ A. Pieniądz, *Wokół „Antapodosis” Liutpranda z Cremony*, w: *Cor hominis. Wielkie namiętności w dziejach, źródłach i studiach nad przeszłością*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2007, s. 30; o ile bez wątpienia Liudprand w wielu miejscach wykracza poza ogólnie przyjęte normy i jego opowieści mają wręcz obsceniczny charakter, to jednak w mojej opinii nijak się nie da określić *Antapodosis*, czy któregośkolwiek innego jego tekstu, mianem nawet „miękkiej pornografii”.

⁵⁸ Tamże, s. 33.

⁵⁹ Pisząc o pewnej bezradności historyków w odniesieniu do Liudpranda nie cytuję ona niestety najbardziej kuriozalnego przykładu tejże. Jon N. Sutherland chcąc stwierdzić, że wspomniana historia o pasie jest nieprawdziwa, znalazł niezwykle racjonalny dowód. Willa nie mogła ukryć pasa w waginie, gdyż ze względu na jego wielkość i zdobienia, nie mogłaby się poruszać bez szkody dla zdrowia, J. N. Sutherland, *Liudprand of Cremona, Bishop, Diplomat, Historian: Studies of the Man and His Age*, Spoleto 1988, s. 20.

⁶⁰ A. Pieniądz, *Wokół „Antapodosis”*, s. 34.

⁶¹ Tamże, s. 33 n.

⁶² *Taż*, *Kobieta, honor i polityka we wczesnym średniowieczu*, w: *Świat średniowiecza: studia ofiarowane Profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi*, red. A. Bartoszewicz, G. Myśliwski, J. Pysiak, P. Żmudzki, Warszawa 2010, s. 408–24.

⁶³ Podczas polowania jeden z moźnych przez przypadek zobaczył ją, kiedy myła nogi. Poczawszy się pohańbioną zażądała kary na zuchwalcu, na co Sikard przystał pozwalając jej wybrać formę. Żona owego moźnego została w wyniku tej decyzji oprowadzona po obozie myśliwych z suknią tak przyciętą, że było widać łydki. *Chronicon Salernitanum. A Critical Edition with Studies on Literary and Historical Sources and on Language*, red. U. Westerbergh, Stockholm 1956, cap. 76, s. 73–75.

⁶⁴ A. Pieniądz, *Kobieta, honor i polityka*, s. 418–421.

⁶⁵ Tamże, s. 424.

⁶⁶ C. La Rocca, *Liutprando da Cremona e il paradigma femminile di dissoluzione dei Carolingi*, w: *Agire da donna: modelli e pratiche di rappresentazione (secoli VI–X)*, red. C. La Rocca, Turnhout 2006, s. 291–307.

⁶⁷ E. Colonna, *Figure Femminili in Liutprando Da Cremona*, „Quaderni Medievali”, 14, 1982, s. 29–60.

jak R. Balzaretti. Stwierdziła, że Liudprand był mizoginem⁶⁸ i dla niego aktywne kobiety były złe⁶⁹. Jej tekst dopełnia poręczna tabela, uwzględniająca rozdziały, w których pojawiają się wymienione z imienia kobiety⁷⁰ (stąd zapewne pominięto w niej opowieść o bezimiennej żonie żołnierza greckiego, któremu groziła kastracja⁷¹). Przy tym, co trzeba zaznaczyć, nie neguje wskazanego przez Buca propagandowego charakteru tych opowieści⁷².

Emocje, polityka

Bele Freudenberg w artykule zamieszczonym w tomie „Das Mittelalter” poświęconym interdyscyplinarnym badaniom nad gniewem (*Furor, Zorn, Irance*), zwróciła uwagę na miejsce, jakie temu uczuciu przypada w kronice Liudpranda, stwierdzając, że mogą się z nim łączyć znaczenia zarówno pozytywne, jak i negatywne. Pozytywnie wartościowany jest gniew nie tylko uzasadniony, ale i kontrolowany, który w przedstawieniu biskupa Cremony stanowi cechę Liudolfingów oraz Boga. Natomiast władcy i mieszkańcy Italii nie są w stanie zachować kontroli nad swoimi emocjami i w przyprawie gniewu mogą nawet posunąć się do naruszenia świętości ołtarza⁷³.

Wspominany już tutaj Ph. Buc dwukrotnie jeszcze odniósł się do dzieł Liudpranda. Pierwszy raz w artykule w piśmie „Majestas”⁷⁴, który stał się później jednym z rozdziałów książki: *Dangers of Ritual (Pulapki rytualu)*⁷⁵. Ph. Buc wyszedł z założenia, że celem *Antapodosis* było uzasadnienie wyprawy na Italię poprzez pokazanie niegodziwości jej władców⁷⁶. Skupiając się na zawartych w niej opisach rytuałów, pokazał w jaki sposób Liudprand wykorzystywał je do wykazania legalności władzy Ottona i negocjowania praw jego przeciwników.

Za drugim razem Ph. Buc „wmieszał się” w spór wybitnych niemieckich mediewistów — Gerda Althoffa⁷⁷, Johanna Frieda⁷⁸ i Hagena Kellera⁷⁹ — dotyczący interpretacji wydarzeń lat 918–919: śmierci Konrada I i wyboru na jego następcę Henryka I⁸⁰. Wysunął w swym artykule hipotezę, że Kontynuator Reginona z Prüm opisując tamte wydarzenia oparł się na narracji Liudpranda⁸¹, co pokazał porównując obydwie teksty. Następnie przeszedł do analizy samej opowieści i wskazał na podobieństwa między *Antapodosis* a panegirikiem poświęconym Berengarowi I⁸² w scenach opisujących prze-

⁶⁸ C. La Rocca, *Liutprando da Cremona*, s. 296.

⁶⁹ Tamże, s. 307.

⁷⁰ Tamże, s. 295.

⁷¹ *Antapodosis* IV.10.

⁷² C. La Rocca, *Liutprando da Cremona*, s. 297.

⁷³ B. Freudenberg, *Darstellungsmuster und Typen von Zorn in der Historiographie. Die ‚Antapodosis‘ Liudprands von Cremona*, „Das Mittelalter. Perspektiven Mediävistischer Forschung”, 14, 2009, nr 1, s. 80–97.

⁷⁴ Ph. Buc, *Writing Ottonian Hegemony: Good Rituals and Bad Rituals in Liutprand of Cremona*, „Majestas”, 4, 1996, s. 3–38.

⁷⁵ Ph. Buc, *The Dangers of Ritual: Between Early Medieval Texts and Social Scientific Theory*, Princeton 2001, s. 15–50; polskie tłumaczenie: Ph. Buc, *Pulapki rytualu: między wczesnosredniowiecznymi tekstami a teoria nauk społecznych*, tłum. M. Tomaszek, Warszawa 2011, s. 31–71.

⁷⁶ Ph. Buc, *Dangers*, s. 18 n., tenże, *Writing*, s. 4 n.; tenże, *Pulapki*, s. 35 n.

⁷⁷ G. Althoff, *Geschichtsschreibung in einer oralen Gesellschaft. Das Beispiel des 10. Jahrhunderts*, w: *Ottotonische Neuanfänge. Symposium zur Ausstellung „Otto der Große, Magdeburg und Europa”*, red. B. Schneidmüller, S. Weinfurter, Mainz 2001, s. 151–169.

⁷⁸ J. Fried, *Die Königserhebung Heinrichs I. Erinnerung, Mündlichkeit und Traditionsbildung im 10. Jahrhundert*, „Historische Zeitschrift. Beihefte”, 20, 1995, s. 267–318.

⁷⁹ H. Keller, *Widukinds Bericht über die Aachener Wahl und Krönung Ottos I.*, „Frühmittelalterliche Studien”, 29, 1995, s. 390–453.

⁸⁰ Ph. Buc, *Noch Einmal*, s. 163.

⁸¹ Tamże, s. 159, 177.

⁸² Tzn. *Gesta Berengarii Imperatoris*, wyd. P. von Winterfeld, *MGH Poetae*, 4/1, Berlin 1899, s. 355–401; por. E. Dümmler, *Gesta Berengarii Imperatoris: Beiträge Zur Geschichte Italiens Im Anfänge Des Zehnten Jarhunderts*, Halle 1871, s. 1–60; tekst *Gestów*: s. 77–133.

kazanie władzy najpierw przez Karola Grubego, a potem przez Gwidona Berengarowi I⁸³. Dostrzegł przy tym dwa rytuały, jeden, idąc za Althoffem, przyjaźni, w sposobie, w jaki Henryk pacyfikuje kraj po koronacji⁸⁴ i drugi: pogrzebowy⁸⁵. W obydwu tych tekstach brakuje argumentu, który ostatecznie potwierdziłby, lub zaprzeczył racjom Ph. Buca. Stawiają one ważne kwestie, ale pozostaje wiele wątpliwości odnośnie do interpretacji.

Poselstwo do Konstantynopola⁸⁶

Także i *Relatio* doczekała się ważnych opracowań. Ponad dziesięć lat temu Detlev Zimpel stwierdził, że opis przygód Liudpranda na dworze Nicefora Fokasa oparty jest na faktach. Badacz ten w ob-

⁸³ Ph. Buc, *Noch Einmal*, s. 164.

⁸⁴ Tamże, s. 157 n.

⁸⁵ Tamże, s. 172.

⁸⁶ Poza omówionymi tutaj tekstami pojawiły się także inne artykuły na temat relacji z poselstwa. M.in. praca Michele Ballard, *Temps et espace du voyage chez Liutprand de Crémone*, „Cahiers de recherches médiévales”, 3, 1997, s. 51–6, która nie wnosi żadnych nowych ustaleń; czy porównujący *Antapodosis* i *Relatio* tekst: J. M. Riveros, *Liutprando de Cremona en Constantinople. La retórica del desquite*, „Byzantion Nea Hellás”, 24, 2005, s. 63–90. O sposobie przedstawiania władzy, jak i architekturze Konstantynopola na bazie tekstów Liudpranda: P. Zamora, *Imágenes bizantinas del siglo X en Liutprando de Cremona. Discurso, memoria y poder*, „Byzantion Nea Hellás”, 17–18, 1998, s. 85–105. Wolfram Brandes zajął się także źródłami informacji Liudpranda, z których korzystał pisząc *Relatio*, a także znaczeniem odniesień do greckich tekstów apokaliptycznych w ramach teże relacji, W. Brandes, *Liudprand von Cremona (legatio cap. 39–41) und eine bisher unbeachtete west-östliche Korrespondenz über die Bedeutung des Jahres 1000 A.D.*, „Byzantinische Zeitschrift”, 93, 2000, s. 435–463. W Polsce tekstem relacji zainteresowała się Teresa Wolińska, *Konstantynopolińska misja Liudpranda z Cremony (968)*, w: *Cesarstwo Bizantyjskie: dzieje, religia, kultura: Studia ofiarowane profesorowi Waldemarowi Ceranowi przez uczniów na 70-lecie Jego urodzin*, red. P. Krupczyński, M.J. Leszka, Łódź 2006, s. 201–222; też, *Konstantynopol i jego mieszkańcy widziani oczyma Liudpranda z Cremony*, „Vox Patrum”, 52, 2008, nr 2, s. 1231–1242; też, *Cesarze bizantyjscy w świetle relacji Liudpranda z Cremony*, w: *In tempore belli et pacis: ludzie, miejsca, przedmioty: Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowo-dydaktycznej*, red. T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, T. Nowak, Warszawa 2011, s. 337–352. Wszystkie trzy artykuły mają wiele bardzo podobnych, czy wręcz identycznych sformułowań, zdań, akapitów czy przypisów. Różnią się głównie naciskiem na pewne sprawy, tak w *Cesarzach bizantyjskich* jest więcej o historii politycznej, a w *Konstantynopol i jego mieszkańcy* o brakach opisów architektury (s. 1235 n.). W swoich pracach nie ustrzegła się ona kilku problematycznych stwierdzeń: misja Liudpranda z 949 r., wbrew jej uwadze, miała duże znaczenie. Przyszły biskup Cremony nie tylko miał pozdrowić w imieniu Berengara II cesarza Konstantyna Porfirogenetę, ale także wyjaśnić sytuację króla Lotara (syna Hugona z Arles), którego siostra Berta (Eudokia) była żoną syna Konstantyna, Romana (*Antapodosis* VI.2; T. Wolińska, *Konstantynopolińska misja*, s. 202). Wspominana przez nią w kilku miejscach (np. w *Konstantynopol i jego mieszkańcy* na s. 1240; *Konstantynopolińska misja* na s. 218) „woń (...) obrzydliwych ryb” (gdzie odwołuje się do *piscium liquore* z *Relatio* 11), to nic innego, jak garum, czyli sos do potraw robiony z ryb. Co ciekawe w łacińskim cytacie, który znajduje się przy tej informacji jest on dosłownie wspomniany przy okazji rozdziału 32 tekstu Liudpranda.

Poza tym opublikowano nieznanne mi artykuły: H. Hunger, *Liudprand von Cremona und die byzantinische Trivalliteratur*, w: *Byzanz und das Abendland im 10. und 11. Jahrhundert*, red. E. Konstantinou, Köln 1997, s. 197–206; P. A. Ubierna, *La hegemonía sajona en Italia y la apocalíptica bizantina: notas sobre Liutprando de Cremona*, „Temas medievales”, 6, 1996, s. 321–43; tenże, *La hegemonía sajona en Italia y la apocalíptica bizantina: notas sobre Liutprando de Cremona (Conclusión)*, „Temas medievales”, 7, 1997, s. 203–216; G. Arnaldi, *Un dialogo fra sordi (Costantinopoli, 6 luglio 968). Niceforo Foca, Liutprando di Cremona e la „Sinodus Saxonica”*, w: *Studi per Marcello Gigante*, red. S. Palmieri, Bologna 2003, s. 325–345; N. Drocourt, *Al-Andalus, l'Occident chrétien et Byzance. Liens et réseaux de personnes autour des évêques Recemundo et Liutprand de Crémone: quelques hypothèses*, w: *Le Maghreb, al-Andalus et la Méditerranée occidentale; VIIIe–XIIIe siècles*, red. P. Sénac, Toulouse 2007, s. 57–80. Opublikowano również teksty w językach japońskim i bułgarskim, których ze względu na barierę językową nie jestem w stanie omówić (transkrypcje za International Medieval Bibliography): Y. Otsuki, *Riutopurando 968-nen misshson no mokuteki to sogo: 10 seiki kirisuto-kyou sekai ni okeru „roma kotei” mondai ni mukete*, „Seiyoshi-Kenkyu: The Study of Occidental History”, 31, 2002, s. 74–104; L. Simeonova, „*Kogato bulgarite byakha napusnali grada*”: *kremonskiyat episkop Liutprand za misiyata si v Konstantinopol (968 g.)*. *Uvodni belezhki, prevod i komentar*, w: *Civitas divino-humana: V chest na profesor Georgi Bakalov*, red. T. Stepanov and V. Vachkova, Sofiya 2004, s. 115–26; też, *Liutprand Kremonski za taka narecheniya uzhasyavasht sübor (Synnodus Horrenda) ot 897 g.*, w: *Khristiyanska agiologiya i narodni vyarvaniya. Sbornik v chest na st.n.s. Elena Kotseva*, red. A. Miltenova, E. Tomova, R. Stankova, Sofiya 2008, s. 454–71. Yasuhiro Otsuki według strony swojej uczelni (Hitotsubashi University) opublikował

rażliwym i niechętnym zachowaniu dworu wobec dyplomaty widział próbę dyplomatycznego udzielenia odpowiedzi odmownej na propozycje Ottona I, jakie miał przekazać biskup Cremony⁸⁷.

Inaczej do problemu podszedł Henry Mayr–Harting, który zadał podstawowe pytanie: do kogo był adresowany tekst Liudpranda i jaki był jego cel? Według niego relacja była skierowana do książąt Kapui i Benewentu. Służyć miała ukazaniu różnicy w sposobie ich traktowania przez Ottona, widzącego w nich ludzi godnych przyjaźni, a Nicefora Fokasa, dla którego byli oni ledwie byłymi niewolnikami i buntownikami⁸⁸. H. Mayr–Harting zwrócił także uwagę na to, że tekst relacji istniał tylko w jednym manuskrypcie, co ma potwierdzać, że była ona napisana w konkretnym celu i wraz ze zmianą władzy w Konstantynopolu i poprawą stosunków pomiędzy z Bizancjum, straciła swój *raison d'être*⁸⁹.

W bardzo ciekawy sposób do problemu interpretacji tekstu *Relatio* odniósł się Sebastian Kolditz. Postanowił on porównać relacje Liudpranda z listami Bizantyńczyka Leona z Synady, które opisywały jego poselstwo do Rzymu⁹⁰. S. Kolditz poruszył wiele różnych problemów, jak na przykład kwestię tak zwanego problemu dwóch cesarzy⁹¹. Dla niego *Relatio* jest przede wszystkim osobistą relacją Liudpranda, podobnie jak i listy Leona⁹². Badając przekaz biskupa Cremony zwrócił uwagę na to, że mizerne efekty misji mogły być spodziewane, a na pewno nie wpłynęły negatywnie na pozycję Liudpranda na dworze Ottona⁹³. Więcej, przywoływane przez niego dokumenty wskazują, że wręcz wzmocniły ją na tyle, że pozwoliły mu wpływać na różne decyzje Ottona i papieża Jana XIII⁹⁴.

Chociaż główna część artykułu poświęcona jest Leonowi i jego listom opisującym wydarzenia w Italii⁹⁵, nie brakuje w nim wielu interesujących odniesień do dzieła Liudpranda: S. Kolditz zauważył np., że Liudprand wielokrotnie zmieniał swoją opinię o Rzymie, a ocena tego miasta przez niego jest złożona, a opis miejscami wewnętrznie sprzeczny⁹⁶. Nieco uwagi poświęcił także stosowanym przez Liudpranda sposobom delegitymizacji władzy Nicefora Fokasa⁹⁷. Dostrzegł także pewne podobieństwo w zachowaniu na dworze Leona i Liudpranda, przy czym u tego drugiego wyraźnie podkreślone jest, że jego możliwości działania były ograniczane przez Nicefora⁹⁸.

Ostatnim ważniejszym tekstem na temat misji Liudpranda do Konstantynopola jest artykuł Tobiasa Hoffmanna. Tekst ten podkreśla rolę rytuałów i komunikacji symbolicznej w relacji z poselstwem⁹⁹. Według T. Hoffmanna Liudprand, wbrew wyrażanym opiniom, nie był złym dyplomatą, a wręcz

jeszcze w biuletynie uczelnianym tekst w języku japońskim, którego angielski tytuł brzmi: „Displeasure” of Liudprand, *Bishop of Cremona: Background of his Relatio de Legatione Constantinopolitana*. Jest on dostępny w internecie pod adresem: <<http://hdl.handle.net/10086/5442>> [dostęp: 24 IV 2013].

⁸⁷ D. Zimpel, *Zur Bedeutung des Essens in der „Relatio de legatione Constantinopolitana” des Liutprand von Cremona*, „Historische Zeitschrift”, 269, 1999, s. 17. Zob. J. Koder, T. Weber, *Liutprand von Cremona in Konstantinopel: Untersuchungen zum griechischen Sprachschatz und zu realienkundlichen Aussagen in seinen Werken*, Byzantina Vindobonensia t. 13., Wien 1980, s. 71–98.

⁸⁸ H. Mayr–Harting, *Liudprand of Cremona’s Account of His Legation to Constantinople (968) and Ottonian Imperial Strategy*, „The English Historical Review”, 116, 2001, s. 546 n.

⁸⁹ Tamże, s. 555.

⁹⁰ S. Kolditz, *Leon von Synada und Liudprand von Cremona. Untersuchungen zu den Ost–West–Kontakten des 10. Jahrhunderts*, „Byzantinische Zeitschrift”, 95, 2002, s. 509–583. Zob. także studium porównawcze Karla Leysera, w którym zajmuje się on poselstwami Liudpranda i Jana z Gorze: K. Leyser, *Ends and means in Liudprand of Cremona*, w: *Byzantium and the West, c.850–c.1200: 18th Spring symposium of Byzantine Studies: Papers*, red. J.D. Howard–Johnston, Amsterdam 1988, s. 119–143; przedruk w: tenże, *Communications and power in medieval Europe: the Carolingian and Ottonian centuries*, red. T. Reuter, London 1994, s. 125–142.

⁹¹ Np. S. Kolditz, *Leon von Synada und Liudprand von Cremona*, s. 573–575, 583.

⁹² Tamże, s. 571.

⁹³ Tamże, s. 525 n.

⁹⁴ Tamże, s. 526 n.

⁹⁵ Tamże, s. 535–554 (na s. 542 n. o cechach charakteru Leona i stylu jego listów; o samej misji szczegółowo s. 544–552).

⁹⁶ Tamże, s. 554–556.

⁹⁷ Tamże, s. 559 n.

⁹⁸ Tamże, s. 567 n.

⁹⁹ T. Hoffmann, *Diplomatie in Der Krise. Liutprand von Cremona am Hofe Nikephoros II. Phokas*, „Frühmittelalterliche Studien”, 43, 2009, s. 113 n.

przeciwnie. Jego działania świadczą o tym, że to nie jego potencjalne błędy odpowiadały za nieudane negocjacje, a czynniki zewnętrzne¹⁰⁰. Przedstawione w relacji wydarzenia, które według autora artykułu rzeczywiście miały miejsce, należy interpretować inaczej niż dotychczas, uwzględniając znaczenie i rolę działań o charakterze rytualnym¹⁰¹.

Nie można nie wspomnieć tutaj także o artykule Conrada Leysera o urzędzie biskupa według Liudpranda¹⁰². C. Leyser podkreśla krytyczną ocenę zjawiska porzucania biskupstw na rzecz innych stanowisk kościelnych przez biskupa Cremony. C. Leyser korzysta tutaj z bogatego zasobu tekstów, pokazujących ewolucję poglądów na ten temat. W swoim artykule przywołuje zarówno przypadki papieży Jana X, jak i Formosusa, omawia też sprawę RATHERA z Werony oraz jego konkurenta Manasses¹⁰³. Drugim problemem, na którym się skupia, jest kwestia legalności wyniesienia na kościelne stanowiska osób o wątpliwej moralności. Według C. Leysera, Liudprand by zdania, że święcenia nie były związane z osobą kapłana, gdyż pochodziły od Boga¹⁰⁴. Obydwie te sprawy miały prowadzić biskupa Cremony do ostrzegania czytelników *Antapodosis* przed niebezpieczeństwami wynikającymi z profesjonalizacji urzędu biskupa, a co za tym idzie związania go z karierą poszczególnych osób¹⁰⁵.

Na zakończenie trzeba jeszcze wspomnieć o artykule Girolamo Arnaldiego z 2005 r., w którym zebrał wszystkie uwagi Liudpranda odnoszące się do Rzymu, jego mieszkańców oraz wobec papieży. To w tych ostatnich widzi on przyczynę negatywnego obrazu Rzymu w dziełach biskupa Cremony. Analiza przekazu Liudpranda prowadzi G. Arnaldiego do wniosku, że nie tyle krytykuje on miasto i jego mieszkańców, co po prostu gardzi współczesnymi mu Rzymianami¹⁰⁶, gdyż jednocześnie widzi w Rzymie miejsca święte i godne czci, takie jak groby apostołów¹⁰⁷.

Jak widać, wiemy coraz więcej o osobie Liudpranda, potrafimy też lepiej rozumieć jego dzieła. Brakuje jednak nowych całościowych opracowań, które nie ograniczałyby się tylko do wybranego fragmentu jego dorobku. W tej kwestii musimy odwoływać się do trzech prac, czyli starej już i mocno zdezaktualizowanej biografii Liudpranda autorstwa Jona N. Sutherlanda¹⁰⁸, książki Enzy Colonna o wierszach z *Antapodosis* i ich znaczeniu¹⁰⁹ oraz monumentalnej pracy Germany Gandino o jego języku o polityce i społeczeństwie¹¹⁰.

Recent Studies about Liudprand of Cremona

Recent years have witnessed increased interest in Liudprand of Cremona and assorted aspects of his *oeuvre*. Paolo Chiesa declared that Ms Clm 6388 from Bayerische Staatsbibliothek containing *Antapodosis* and *Historia Ottonis* is a copy personally supervised by Liudprand. Upon this basis, Wolfgang Huschner determined that Liudprand fulfilled the function of a notary at the court of Otto. Other researchers considered the language of his works or analysed them from the point of view of questions associated with sexuality. Today, the multitude of perceptions of Liudprand is the outcome of diverse research methods. This new wave of publications has affected a revision of numerous already established interpretations of Liudprand's writings and has enabled us to know much more about the topic.

¹⁰⁰ Tamże, s. 178.

¹⁰¹ Tamże, s. 115 n.

¹⁰² C. Leyser, *Episcopal Office in the Italy of Liudprand of Cremona, c. 890–c. 970*, „The English Historical Review”, 125, 2010, s. 795–817.

¹⁰³ Tamże, s. 797 n., 802–810.

¹⁰⁴ Tamże, s. 800–802, 810–812.

¹⁰⁵ Tamże, s. 816.

¹⁰⁶ G. Arnaldi, *Liutprando di Cremona un detrattore di Rome o dei Romani?*, „Studi Romani”, 54, 2005, s. 22.

¹⁰⁷ Tamże, s. 23, 50.

¹⁰⁸ J. N. Sutherland, *Liudprand of Cremona*.

¹⁰⁹ E. Colonna, *Le poesie di Liutprando di Cremona: commento tra testo e contesto*, Bari 1996.

¹¹⁰ G. Gandino, *Il vocabolario politico e sociale di Liutprando di Cremona*, Roma 1995.